

KS. ANTONI LEWEK  
*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego*  
*Warszawa*

## „DZIENNIKARZ ZNAKOMITY” WEDŁUG JANA PAWŁA II

### WSTĘP

U honorowany tą księgą pamiątkową Jubilat – Biskup dr Adam Lepa – jest aktualnie wśród polskich biskupów najwybitniejszym medioznawcą, autorem najliczniejszych publikacji na temat mediów i dziennikarstwa. W swej twórczości koncentruje się głównie na zagadnieniach z zakresu pedagogiki mediów i edukacji medialnej. Ale podejmuje też różne tematy medialno-dziennikarskie. Między innymi zwraca szczególną uwagę na istotne znaczenie osobowości dziennikarza, jego predyspozycji i kwalifikacji.

W artykule pt. *Być dziennikarzem, to służyć człowiekowi* biskup Lepa podkreśla, że jakość mediów zależy w gruncie rzeczy od jakości dziennikarzy: „takie są media, jacy pracujący w nich dziennikarze”<sup>1</sup>. Rozważając pytanie *Jaki powinien być dziennikarz?*, autor odpowiada, że powinien mieć trzy pozytywne postawy: postawę odpowiedzialności, postawę służby prawdzie i postawę nauczyciela. Jednocześnie powinien unikać trzech negatywnych postaw: „gwiazdora”, „najemnika” i „propagandy”. Natomiast dziennikarz-katolik powinien ponadto mieć „postawę ewangelizacji” czy „ewangelizatora”, co w praktyce oznacza postawę żywego świadectwa chrześcijańskiej wiary, nadziei i miłości jako fundamentu i drogi zbawienia, czyli zjednoczenia ludzi z Bogiem i między sobą. Oto dziennikarz idealny czy doskonały według Jubilata biskupa Adama Lepy.

A jaki powinien być dziennikarz, zwłaszcza katolik, według Jana Pawła II, który został nazwany *Papieżem mediów* – bo wśród następców św. Piotra jest autorem największej liczby (ponad 220) wypowiedzi na temat współczesnych

---

<sup>1</sup> Bp A. Lepa, *Być dziennikarzem to służyć człowiekowi*, „Zeszyty Dziennikarskie”, 2001, nr 1, s. 9–17; tenże, *Jaki dziennikarz?* „Niedziela”, 1991, nr 32; tenże, *Dziennikarz nauczycielem?* „Niedziela”, 2000, nr 38, s. 8.

mediów i dziennikarstwa<sup>2</sup>. Ponadto okazał się niezwykle utalentowanym człowiekiem mediów, osobowością medialną, telewizyjną, bardzo komunikatywną. Był przyjacielem dziennikarzy<sup>3</sup>, uznawał mass media za potężne środki kształtowania opinii publicznej, poglądów i postaw ludzi, a przede wszystkim za nowoczesny areopag chrześcijańskiego apostołstwa i forum nowej ewangelizacji.

Spróbujmy zatem nakreślić wizję doskonałego czy „znakomitego” dziennikarza – na podstawie wybranych wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II o dziennikarzach, o ich „świętej” misji<sup>4</sup> i podstawowych kwalifikacjach, cechach i zdolnościach, profesjonalizmie i powinnościach.

### „ŚWIĘTA” MISJA DZIENNIKARZA

Dziś rzadko słyszy się o „świętej” misji czy o „świętości” dziennikarzy. Wprost przeciwnie, częściej wytyka się im różne grzechy: manipulacje, fałszowanie informacji, szerzenie niemoralności, pornografii, obrazów agresji itp. Takich błędów i niepoprawności musi oczywiście unikać każdy dziennikarz, a już bezwzględnie katolik, który powinien być dobrym, idealnym dziennikarzem, świadomym swego wielkiego powołania i „świętej” misji.

Przymiotnika „święte” w odniesieniu do zadań i posłannictwa dziennikarzy użył Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim przemówieniu do 8 tys. dziennikarzy katolickich z całego świata, podczas ich pielgrzymki do Rzymu w Jubileuszowym Roku 2000. Papież powiedział do nich 4 czerwca 2000 r.: „Jesteście powołani, aby wprzęgać swoje umiejętności zawodowe w służbę dobra moralnego i duchowego jednostek i ludzkiej społeczności [...]. Skoro dziennikarstwo wywiera tak rozległy i bezpośredni wpływ na opinię publiczną, nie może być sterowane wyłącznie przez czynniki ekonomiczne, dążenie do zysku i partykularne interesy. Powinno być natomiast postrzegane jako zadanie w pewnym sensie ‘święte’, wykonywane ze świadomością, że potężne środki przekazu zostają wam powierzone dla dobra wszyst-

---

<sup>2</sup> Zob. *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (oprac.), Warszawa 2008.

<sup>3</sup> Zob. A. Lewek, *Fenomen więzi Jana Pawła II i ludzi mediów*, „Ateneum Kapłańskie”, 145 (2005), z. 2, s. 226–241; tenże, *Jan Paweł II – media – dziennikarze*, w: *Odchodzenie Jana Pawła II do Domu Ojca w polskich mediach*, L. Dyczewski, A. Lewek, J. Olędzki (red.), Katowice 2008, s. 45–74.

<sup>4</sup> Zob. A. Lewek, *Dziennikarstwo jako „misja święta” według Jana Pawła II*, w: *Laudate Dominum. Księdzu Profesorowi Jerzemu Stefańskiemu z okazji 65-lecia urodzin i 40-lecia kapłaństwa*, K. Konecki (red.), Gniezno 2005, s. 475–490; J. Nagórny, *Powołanie i posłannictwo dziennikarza w dzisiejszym świecie*, „Ethos”, 1993, nr 24, s. 52–71; J. Boguszewska J., *Misja dziennikarza we współczesnym świecie w świetle wypowiedzi Jana Pawła II z lat 1980–1986*, ATK 1998 (praca magisterska); I. Czerwińska, *Zadania dziennikarzy we współczesnym świecie w świetle nauczania Jana Pawła II*, UKSW 2002 (praca magisterska).

kich, a zwłaszcza dla dobra najsłabszych grup społecznych – od dzieci po ubogich, od chorych po osoby zepchnięte na margines i dyskryminowane”<sup>5</sup>.

„Dziennikarstwo jak kapłaństwo jest odpowiedzią na prawdziwe powołanie” – tak zatytułował Jan Paweł II swoje przemówienie wygłoszone 2 grudnia 1983 r. do dziennikarzy włoskich tygodników katolickich. To bardzo wzniosły i znamienity tytuł. Ojciec Święty zaliczył dziennikarstwo do tych zawodów społecznych, które wymagają specjalnego powołania, uzdolnienia i kwalifikacji. Podobnie jak kapłan, lekarz czy wychowawca, również dziennikarz musi mieć pewien charyzmat, dzięki któremu będzie dobrym i zdolnym dziennikarzem, spełniającym umiejętnie i należycie swoje „święte” zadania.

W tak zatytułowanym przemówieniu do dziennikarzy Papież przedstawił wizję katolickiego dziennikarstwa, które przyrównał wprost do kapłaństwa, wskazując jednocześnie na trudności i problemy obydwu: „Wiem dobrze, moi drodzy, że w nowoczesnym dziennikarstwie specyficzne określenie: »tygodnik katolicki« pociąga za sobą wiele problemów i napotyka znaczne trudności. Ale wiem także, że [...] zdeklarowana kwalifikacja »katolicki« wzbogaca i podnosi nieporównywalnie waszą misję. Jak katolicki jest tygodnik, tak katolicki jest autor i ten właśnie tytuł czyni z waszej pracy prawdziwe i właściwe apostołstwo i chciałbym powiedzieć wspaniałomyślne kapłaństwo [...]. Związek między dziennikarstwem i kapłaństwem odpowiada także wam, najdrożsi bracia z laikatu. Świadomość pełnienia zadania »kapłańskiego« podkreśla wielkość waszego zawodu, który wykonywany w wyraźnej spójności z sakramentalnym charakterem chrześcijanina, odpowiada prawdziwemu powołaniu [...]”<sup>6</sup>.

Co więcej, w przemówieniu do świata dziennikarskiego, 2 listopada 1982 r., Ojciec Święty przyrównał misję dziennikarzy nawet do swojej misji papieskiej, wskazując na wspólne treści etyczne i antropologiczne: „Dzieląc się z wami tymi refleksjami, nie mogłem się powstrzymać od myśli, że istnieje wiele wspólnego pomiędzy waszą i moją misją, jako że jesteśmy sługami porozumienia między ludźmi. Do mnie należy w szczególności sposób przekazywanie ludzkości dobrej nowiny Ewangelii i wraz z nią orędzia miłości, sprawiedliwości, pokoju Chrystusowego. Są to wartości, którym również wy możecie sprzyjać poprzez swój wysiłek jednoczenia świata, czynienie go bardziej pokojowym i ludzkim, i takim, w którym jaśniałaby prawda i moralność. Jest logiczne, że dziedzina, która tak blisko dotyczy informacji i formacji człowieka, winna stawiać sobie wysokie wymagania o charakterze etycznym. Jest wśród nich takie, które mówi o tym, aby poświęcający się społecznemu przekazowi »znali zasady porządku moralnego i ściśle je w tej dziedzinie wcielali w życie« (*Inter mirifica*, n. 4) i aby »informacja

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze*, „L’Osservatore Romano”, 2000, nr 7–8, s. 20.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Dziennikarstwo jak kapłaństwo jest odpowiedzią na prawdziwe powołanie*, w: *Nauczanie papieskie (1983) 2*, Poznań 1999, s. 568 n.

była zawsze prawdziwa« i przestrzegala »święcie zasad moralnych oraz słusnych praw i godności człowieka« (nr 5)<sup>7</sup>.

Na zakończenie zwrócił się Papież do zgromadzonych dziennikarzy ze słowami: „Drodzy Przyjaciele! Pozwólcie, że z głębokim szacunkiem i uznaniem dla waszej słusnej wolności zachęcę was do pełnienia tej podniosłej misji ludzkiej i chrześcijańskiej, misji sług człowieka, dziecka Bożego i równocześnie obywatela świata. Kościół docenia i szanuje waszą pracę, prosi także o szacunek ze strony szerokiego sektora środków społecznego przekazu”<sup>8</sup>.

Na spotkaniu z dziennikarzami w Hiroszimie (Japonia), 25 lutego 1981 r., Jan Paweł II mówił o ich wzniosłym posłannictwie, wielkim powołaniu i zadaniach społecznych: „Drodzy Przyjaciele! Pragnąłbym [...] skierować do was słowa uznania dla waszej codziennej pracy i słowa zachęty do zachowania wysokich ideałów: nie sensacyjność, nie rządzenie opinią publiczną, nie manipulowanie postawami ludzkimi, nie żądza władzy, ale raczej: prawda i miłość oddane na służbę poszczególnej istoty ludzkiej [...]. Wasze powołanie jest rzeczywiście wielkie, misja wspaniała, jednakże wymaga ona zaszczytnego poświęcenia, które trzeba ciągle ponawiać, jak też stałej odpowiedzialności wobec ludu. I tak proszę was, abyście w dalszym ciągu podejmowali wielkodusznie wysiłki dla sprawy ludu, dla ulepszenia społeczeństwa, dla popierania jedności całej rodziny ludzkiej. Starajcie się tak postępować, aby wasze słowa, wasze obrazy, wasze programy zdołały stworzyć silniejszą jedność wśród wszystkich ludzi – synów i córek tego samego Ojca, który jest w niebie”<sup>9</sup>.

27 stycznia 1984 r. Ojciec Święty Jan Paweł II wygłosił przemówienie do 1200 członków Katolickiej Unii Prasy Włoskiej, Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we Włoszech oraz dziennikarzy z różnych krajów, akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej, podkreślając: „Dziś jeszcze bardziej niż wczoraj, misja dziennikarza wymaga kompetencji zawodowej i odpowiedzialności moralnej. Dysponując tak potężnymi narzędziami, może ona bowiem kształtować w sumieniach upodobanie dobra. Może wpajać w nie zmysł Boga, wychowywać je do cnoty, umacniać nadzieję, ożywiać wrażliwość na wartości transcendentne. Wasza praca może oświecać, kierować, wspierać to wszystko, co naprawdę służy autentycznemu i integralnemu rozwojowi ludzkiego współżycia”<sup>10</sup>.

Z okazji święta patrona dziennikarzy, św. Franciszka Salezego, w lutym 1983 r. papież Jan Paweł II wygłosił przemówienie do dziennikarzy włoskich na temat: „Posłannictwo informowania i formowania opinii publicznej według kryte-

---

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Służba w środkach społecznego przekazu wymaga poszukiwania prawdy*, w: *Nauczanie papieskie V (1982) 2*, Poznań 1993, s. 671.

<sup>8</sup> Tamże, s. 672.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Wspaniała misja, zaszczytne poświęcenie*, w: *Nauczanie papieskie, III (1980) 1*, Poznań 1985, s. 263 n.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Do dziennikarzy: jesteśmy towarzyszami podróży w służbie pokoju między ludźmi*, „L'Osservatore Romano”, 1884, nr 7, s. 9.

riów prawdy, obiektywizmu i jasności”. Jak widzimy, dziennikarstwo nazywa tu Papież posłannictwem (misją) – i to nie tylko informacyjnym, ale i formacyjnym. Zauważmy w związku z tym, że dziś słyszy się często opinie, iż dziennikarz ma tylko obiektywnie informować, a formację czy wychowanie pozostawić innym. Tymczasem jest to poniekąd nierealne. Same bowiem informacje – ich określony dobór i zawartość merytoryczna – ubogacają intelektualnie odbiorcę, poszerzają zakres jego wiedzy, pomagają w pracy i w życiu tak, że jednocześnie kształtują mentalność, poglądy i postawy życiowe człowieka, czyli wychowują.

Do uczestniczących w święcie patronalnym dziennikarzy katolickich Italii mówił Jan Paweł II – jak zwykle z serdeczną życzliwością i szczerą otwartością – o ważności ich zawodu, który jest jednocześnie „posłannictwem” i „służbą”, wymaga często poświęceń i wysokich kwalifikacji: „Panowie dziennikarze i drodzy przyjaciele! Cieszę się z tego spotkania [...]. Jak już mogłem zaznaczyć przy innych okazjach, jestem do głębi przejęty szlachetnością i powagą waszego zawodu. Poprzez uprawianie słowa – pisanego, mówionego, posługującego się obrazem – dziennikarstwo jest pracą, która angażując inteligencję na służbie prawdzie i dobru, odgrywa doniosłą rolę w ukierunkowywaniu mentalności oraz indywidualnego i społecznego sumienia [...]. Zawód wasz wymaga wielorakich poświęceń, całkowitego oddania, wieloletniego doświadczenia, nieustannego wysiłku w ludzkim dojrzewaniu intelektualnym i duchowym. Zawód ten wystawia wykonujących go na niechybne niebezpieczeństwa, wśród których najpoważniejszym jest zawsze zaciemnianie i zniekształcanie – dałby Bóg, że dzieje się to mimo woli – świętego oblicza prawdy i najwyższego ideału dobra”<sup>11</sup>.

O misyjnym i służebnym charakterze dziennikarstwa wypowiedział Papież takie refleksje: „Jak wielokrotnie na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wskazywało papieskie Magisterium, zawód dziennikarski winien być pojmowany jako »posłannictwo« informowania i kształtowania opinii publicznej, u którego początków znajduje się silny, wewnętrzny nakaz, który nazwać możemy powołaniem. Owo posłannictwo, będąc określonym zadaniem i domagając się od podmiotu osobistego zaangażowania, które mobilizuje jego najlepsze władze, żąda także z samej swej natury ćwiczenia umiejętności powstrzymywania się od wszelkiej dowolności i sprowadza się do »ministerium«, czyli służby – jak również określa się w żargonie niektóre czynności dziennikarskie – zawsze kierującej się kryteriami prawdy, obiektywizmu, jasności”<sup>12</sup>.

Warto jeszcze przytoczyć to, co w tym przemówieniu Ojciec Święty powiedział o patronie dziennikarzy, św. Franciszku Salezycznym: że był wybitnym duszpaste-rzem i pisarzem, odznaczał się bystrością umysłu, zdolnością dogłębnego osądu, inteligencją, niewiarygodną dobrocią i serdecznością, opanowaniem emocjonalnym

---

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Posłannictwo informowania i formowania opinii publicznej według kryteriów prawdy, obiektywizmu i jasności*, „L'Osservatore Romano”, 1983, nr 2, s. 19.

<sup>12</sup> Tamże.

i pogodą ducha. W związku z tym zapytał Papież retorycznie: „Czyż w tych lapidarnych słowach nie rysują się cnoty zawodu, zajmującego się informacją, czyż nie wskazują sekretu, a jednocześnie drogi, którą winien kroczyć dziennikarz, by w godny sposób przedstawić się publiczności, sprawiając, że będzie czytany i rozumiany, i tym samym wypełni należycie swe trudne posłannictwo?”<sup>13</sup>.

Na koniec Papież zapewnił dziennikarzy, że jeżeli będą naśladować wymienione cnoty i zalety swego Patrona, jeżeli będą wiernie służyć prawdzie i rozwojowi człowieka, to Kościół zawsze będzie z nimi, bo i on służy prawdzie i człowiekowi.

### DZIENNIKARZ W SŁUŻBIE PRAWDY I DOBRA – DLA CZŁOWIEKA

W wypowiedziach Jana Pawła II do dziennikarzy i o dziennikarzach powtarza się myśl, że mają oni być profesjonalnymi sługami prawdy i dobra. 21 lutego 2005 r., a więc krótko przed swą śmiercią (2 kwietnia), Ojciec Święty ogłosił – jakby ostatni testament dla dziennikarzy – List apostolski w języku włoskim pt. *Il rapido sviluppo* (*Szybki rozwój*). Przypomina w nim ludziom mediów o spoczywającym na nich obowiązku przekazywania prawdy oraz o służbie dla dobra publicznego, czyli właściwego kształtowania życia społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturalnego jako warunków należytego rozwoju ludzkiej osoby i rodziny. Apeluje także o konstruktywny dialog oraz współpracę Kościoła i ludzi mediów. Chodzi o wspólną służbę prawdzie i dobru, o skuteczną ewangelizację i humanizację świata<sup>14</sup>.

2 października 1979 r., po wygłoszeniu przemówienia na forum Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, Ojciec Święty Jan Paweł II spotkał się z dziennikarzami i pracownikami mass mediów, akredytowanymi przy ONZ, do których skierował słowa zachęty, by służyli prawdzie, pokojowi i ludzkości: „Drodzy Przyjaciele ze środków masowego przekazu! [...] W tym międzynarodowym zgromadzeniu macie możliwość być naprawdę narzędziami pokoju jako posłańcy prawdy. Jesteście rzeczywiście sługami prawdy, jesteście jej nieustrudzonymi przekazicielami, szerzycielami, obrońcami [...]. Bądźcie wierni prawdzie i jej przekazywaniu, ponieważ prawda pozostaje, prawda nie zginie. Prawda nie przemienie i nie zmieni się. A ja Wam mówię – i przyjmijcie to jako moje słowo pożegnania – że służba prawdzie, służba ludzkości za pośrednictwem prawdy warta jest najlepszych lat waszego życia, waszego najwspanialszego talentu, waszych największych wysiłków. Jako przekaziciele prawdy, jesteście narzędziami zrozumienia między ludami i pokoju między narodami”<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Tamże, s. 20.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Il rapido sviluppo*, „L'Osservatore Romano”, 2005, nr 7–8, s. 35–39.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Służba prawdzie i ludzkości. Przemówienie do dziennikarzy akredytowanych przy ONZ w Nowym Jorku*, w: *Media i dziennikarstwo...*, s.

Jan Paweł II swoje przemówienie do przedstawicieli świata dziennikarskiego, wygłoszone 2 listopada 1982 r. w Madrycie, zatytułował: „Służba w środkach społecznego przekazu wymaga poszukiwania prawdy”. Występują tu dwa istotne pojęcia: „służba” i „prawda” – nierozzerwalnie związane z istotą i zadaniem dziennikarstwa. Wyjaśniając ich sens, Papież mówił do dziennikarzy: „Wypowiedziałem dobrze przemyślane słowo: służba. Bowiem w istocie swoją pracą służycie i winniście służyć sprawie człowieka w jego integralności: jego ciała, jego duchowi, jego potrzebom uczciwej rozrywki, pokarmu kulturalnego i religijnego, właściwego kryterium moralnego dla jego życia indywidualnego i społecznego. Chodzi tu o szlachetną misję, przynoszącą zaszczyt temu, kto pełni ją w sposób godny, ponieważ wnosi ona bardzo ważki wkład w dobro społeczeństwa, jego równowagę i bogacenie się. Dlatego Kościół przywiązuje tak wielką wagę do dziedziny przekazu społecznego i szerzenia kultury. Dlatego nie waha się wezwać chrześcijan, aby zdobywali niezbędną wiedzę techniczną i sumiennie pracowali na tym ważnym polu, gdzie chodzi o tak wzniosłe wartości”<sup>16</sup>.

O służebnej misji dziennikarza mówił też Ojciec Święty 22 maja 1982 r. do członków Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we Włoszech i przedstawicieli włoskiej prasy katolickiej. Zachęcał ludzi mediów, by starali się nie tylko informować odbiorców, lecz również formować ich, czyli poniekąd wychowywać odpowiednimi treściami przekazu dziennikarskiego: „Jeżeli wasza władza nastawiona jest na służenie człowiekowi, każdy z was winien czuć się zachęcony do tego, by przyczynić się do pozytywnego uwrażliwienia i wychowania odbiorców dla dobra ich w pełni ludzkiego i chrześcijańskiego wzrostu. Oczywiście, nie znaczy to, byście mieli selekcjonować informacje w taki sposób, ażeby człowiekowi dzisiejszemu przedstawiać sztucznie budujący obraz życia: zło, niestety, istnieje, i jasną jest rzeczą, że nie można go wyeliminować, postępując tak, by ci, którzy mają z nim styczność, ignorowali je [...]”<sup>17</sup>. A zatem z szacunkiem dla wartości chrześcijańskich, uniwersalnych i humanistycznych powinniście – podkreślił Papież – „starać się zawsze w waszych tekstach nazywać dobro dobrem, a zło złem. Dobrem będzie sprawiedliwość i miłość, złem – wszelka przemoc, wszelka nienawiść i egoizm. Dobrem będzie uczciwość i każda cnota, nawet jeżeli praktykuje się ją w warunkach nędzy. Złem zaś niemoralność i wszelka wada, nawet jeżeli towarzyszy jej dobrobyt i luksus”<sup>18</sup>.

Zwracając się 10 lutego 1989 r. do dziennikarzy zrzeszonych w Katolickiej Unii Prasy Włoskiej (UCSI), Ojciec Święty podkreślił, iż prawda musi być kryte-

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Służba w środkach społecznego przekazu wymaga poszukiwania prawdy*, w: *Nauczanie papieskie V* (1982) 2, Poznań 1993, s. 671.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *Prawa i obowiązki dziennikarza*, w: *Nauczanie papieskie V* (1982) 1, Poznań 1993, s. 781.

<sup>18</sup> Tamże, s. 782; zob. D. Morawski, *Niezależność dziennikarza w służbie prawdzie i człowiekowi*, w: *Dziennikarski etos*, Z. Kobylińska, R.D. Grabowski (red.), Olsztyn 1996, s. 168–185; *Su-mienie dziennikarza*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 6, s. 20.

rium i źródłem informacji dziennikarskiej. Objął to tak: „Charakter waszej pracy prowadzi was do wydawania sądów na temat rozmaitych wydarzeń, co jednak wymaga nie tylko ogromnego poczucia odpowiedzialności, ale także bezwzględnego obiektywizmu i bezstronności. Prawda musi być źródłem i kryterium wolności w informacji. Kto uważa za prawdę to, co jest kłamstwem, nie jest wolny. Kto sprzyja kłamstwu, przekazując je jako prawdę, nie jest uczciwy. Nie szanuje prawdy zarówno ten, kto rozpowszechnia nieprawdziwe informacje, jak i ten, kto umyślnie przekazuje tylko część prawdy, a część jej przemilcza”<sup>19</sup>.

W 30-lecie soborowego dokumentu o mediach Jan Paweł II powiedział do zgromadzonych na placu św. Piotra, 28 stycznia 1996 r. o tym, do jakiej informacji ludzie mają prawo, jaką informację powinni dziennikarze przekazywać: „[...] można dostrzec, jak dalekowzroczone były zalecenia Dekretu *Inter mirifica*, zwłaszcza dotyczące prawa do informacji. Sobór przypomina, że »właściwe zastosowanie tego prawa domaga się, by co do przedmiotu swego informacja była zawsze prawdziwa i pełna, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości« (nr 5). Ale należy dbać także o to, by sposób informowania był »godziwy i odpowiedni«, to znaczy, by szanował zasady moralne, słuszne prawa i godność człowieka”<sup>20</sup>. Bez wątpienia, wymienione cztery kryteria czy cechy poprawnej informacji należą do kanonu zasad etycznych dziennikarza-katolika. Niestety, wielu dziennikarzy w pogoni za sensacją i zyskiem przekazuje informacje prawdziwe, ale niepełne i niedokładne, ferując często niesprawiedliwe wyroki i niszcząc bezlitośnie dobre imię osób podejrzanych czy oskarżanych, jak choćby w nasilonej niedawno akcji lustracyjnej i antykościelnej.

Do pozytywnych i koniecznych kwalifikacji „znakomitego” dziennikarza należy też – według pouczeń Jana Pawła II – jego orientacja w sytuacji społecznej oraz znajomość problemów egzystencjalnych dzisiejszego człowieka i społeczeństwa. W przemówieniu wygłoszonym 17 stycznia 1988 r. do dziennikarzy – w siedzibie Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we Włoszech – Papież powiedział, że „jako ludzie przekazu społecznego powinni nie tylko mówić, ale także słuchać. Wsłuchiwać się w ludzkie wymagania, w ludzkie potrzeby, a przede wszystkim wsłuchiwać się w głos, którym przemawia godność każdej ludzkiej istoty, każdej kobiety, każdego mężczyzny, każdego dziecka, bez względu na warunki, w których żyją. Dziennikarstwo, będące świadectwem o codziennej działalności człowieka, nie może nie dawać świadectwa o jego wrodzonej godności, nie może odrywać człowieka od właściwej mu godności. Dziennikarstwo, które nie wsłuchuje się w człowieka, zaczyna w końcu człowieka lekceważyć.

---

<sup>19</sup> Jan Paweł II, *Prawda winna być źródłem i kryterium wolności także w informacji*, w: *Media i dziennikarstwo...*, s.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Informacja w mediach: prawdziwa i pełna, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości*, w: A. Lewek (oprac.), dz.cyt., s.



»Wsluchiwać się w człowieka« znaczy szanować go, mówiąc o jego problemach indywidualnych i społecznych. Znaczy występować na rzecz jego prawa do wychowania i wypoczynku. Ale przede wszystkim znaczy dostarczać mu poprzez waszą działalność informacji, która nie jest determinowana osobistą korzyścią, która nie jest stronnicza, lecz niezależna, nie ulega żadnej ideologii i nie uznaje kompromisu z władzą. Ten, kto wybrał zawód dziennikarza, winien z całą pasją szukać prawdy dla niej samej, bowiem poszukiwanie prawdy z innych względów oznaczałoby już zrezygnowanie z niej. Wasza praca, oparta na zasadach niezależności i rygorystycznego służenia prawdzie, może wnieść w życie społeczne bezcenny wkład. Społeczeństwo potrzebuje informacji prawdziwej i – w granicach sprawiedliwości i miłości – kompletnej. Wy zaś jesteście odpowiedzialni za to, aby mu jej dostarczyć”.

Na zakończenie spotkania z dziennikarzami zagranicznymi Ojciec Święty zapewnił ich: „Kościół, jak już mówiłem przy wielu okazjach, jest z wami, bez względu na to, czy jesteście chrześcijanami czy nie. W Kościele zawsze znajdziecie należny szacunek dla waszej pracy i uznanie dla wolności prasy. Jednakże Kościół idzie jeszcze dalej, bowiem głosi, że obok praw istnieją także obowiązki: obowiązek prawdy, obowiązek nieulegania manipulacjom wypaczającym prawdę, obowiązek poszanowania człowieka, każdego i wszędzie, człowieka w jego godności dziecka Bożego”<sup>21</sup>.

W przemówieniu do przedstawicieli włoskich tygodników katolickich 2 grudnia 1983 r. Jan Paweł II przypomniał dziennikarzom ich powołanie do służby prawdzie i dobru, wartościom moralnym i duchowym człowieka: „Jednym z zadań, które dzisiaj winno leżeć Wam na sercu, jest popieranie i ochrona wartości moralnych. Istotnie, w dzisiejszym klimacie permissywizmu, który nierzadko doprowadzany jest do największych ekscesów także przez organa publicystyki, ta funkcja porządku etycznego nabiera największego znaczenia, które już samo wystarczyłoby dla uzasadnienia obecności prasy katolickiej. Z odwagą i mocą, które jako odpowiadające służbie dziennikarskiej, są nieodzowne, aby iść pod prąd i przewyciężyć pokusę demagogicznych powabów, konieczną rzeczą jest dzisiaj, bardziej niż w przeszłości, popierać, respektować i brać w obronę cnotę i dobro. Niestrudzenie wykazywać, jak one są zgodne z prawdą o człowieku i jakością życia, natomiast degradacja obyczaju i życie w błędzie podbijają w różne formy bolesnej niewoli”<sup>22</sup>.

Na spotkaniu z biskupami polskimi, przybyłymi *ad limina Apostolorum* w Rzymie 14 lutego 1998 r. Jan Paweł II wygłosił przemówienie, w którym wskazał na służbę prawdzie i człowiekowi jako na podstawowe zadania mediów i dzienni-

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Zależność, która przynosi zaszczyt. Przemówienie do dziennikarzy*, „L'Osservatore Romano”, 1988, nr 1, s. 16.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, *Dziennikarstwo jak kapłaństwo jest odpowiedzią na prawdziwe powołanie. Przemówienie do przedstawicieli włoskich tygodników katolickich*, w: *Nauczanie papieskie VI (1983) 2*, Poznań 1999, s. 569 n.

karzy: „Należy pamiętać, że właściwym celem i zadaniem społecznych środków przekazu jest służba prawdzie i jej obrona. Polega ona na obiektywnym i rzetelnym przekazywaniu informacji, unikaniu manipulacji prawdą i przyjmowaniu postawy nieprzekupnej wobec prawdy. Służba prawdzie jest służbą sprawie człowieka, jego integralności ciała i ducha, co wyraża się w rozwoju jego potrzeb kulturalnych i religijnych, tak w zakresie indywidualnym, jak i społecznym. Prawda bowiem związana jest nierozzerwalnie z dobrem i pięknem. Tam więc, gdzie przekazywana jest prawda, objawia się również potęga dobra i blask piękna, a człowiek, który ich doświadcza, nabywa szlachetności i kultury. Jest to szczególnie misja wnosząca wielki wkład w dobro i postęp społeczeństwa”<sup>23</sup>.

Przytoczone słowa Jana Pawła II akcentują społeczne zadania dziennikarzy. Zadaniem i powołaniem ludzi mediów jest pełnić „świętą” misję, służbę prawdzie i dobru, jednoczeniu ludzi i postępowi ludzkości poprzez tworzenie i przekazywanie wartości kulturowych, duchowych, chrześcijańskich, uniwersalno-humanistycznych.

#### „PRAWDZIWI CHRZEŚCIJANIE I ZNAKOMICI DZIENNIKARZE”

Podkreślając ważność i „świętość” misji dziennikarzy katolickich, rozumianej jako służba prawdzie i dobru, Ojciec Święty Jan Paweł II podawał także konkretne wskazówki, jak mają oni tę misję wypełniać w swej codziennej pracy, jakimi kryteriami i względami się kierować, jakich błędów i grzechów unikać, po prostu jakimi dziennikarzami powinni być?

W cytowanym już wyżej przemówieniu do 8 tys. dziennikarzy katolickich z całego świata, podczas ich pielgrzymki do Rzymu w Jubileuszowym Roku 2000, Papież powiedział: „Nie można pisać ani nadawać programów, kierując się wyłącznie pragnieniem pozyskania jak największej liczby odbiorców, a rezygnując z oddziaływania naprawdę formacyjnego. Nie można też odwoływać się bezkrytycznie do prawa informacji, nie biorąc pod uwagę innych praw człowieka [...]. Nie należy pisać, tworzyć i nadawać programów, jeśli wyrządza to szkodę prawdzie; mam tu na myśli nie tylko prawdę o faktach, o których informujecie, ale także »prawdę o człowieku«, godność człowieka we wszystkich jego wymiarach”. Warto zwrócić uwagę szczególnie na tę ostatnią wskazówkę Jana Pawła II: aby dziennikarze przekazywali nie tylko prawdę o faktach i wydarzeniach, ale także „prawdę o człowieku”, czy raczej „prawdę człowieka”: jego wielką godność, jego sprawy duchowe i religijne, a nie tylko materialne i polityczno-gospodarcze. Dlatego Ojciec Święty wezwał dziennikarzy, ażeby „starali się słu-

---

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Odnowa człowieka i społeczeństwa dokonuje się za sprawą odnowy sumień. Przemówienie Ojca Świętego do III grupy biskupów polskich przybyłych z wizytą ad limina 14 II 1998*, „L'Osservatore Romano”, 1998, nr 3, s. 46; zob. także Jan Paweł II, *Prawda w ukazywaniu faktów, prawda w świadectwie wiary. Przemówienie do redaktorów katolickiego dziennika „La Croix” w 100-lecie istnienia*, „L'Osservatore Romano”, 1983, nr 5–6, s. 9.

żyć człowiekowi poprzez budowę społeczeństwa opartego na solidarności, sprawiedliwości i miłości, przez głoszenie prawdy o ludzkim życiu i jego ostatecznym spełnieniu w Bogu<sup>24</sup>.

Pod koniec zaś swego wystąpienia Papież powiedział do dziennikarzy zgromadzonych na uroczystościach jubileuszowych z całego świata: „Kościół i »media« muszą iść razem, aby pełnić swoją służbę na rzecz ludzkiej rodziny. Proszę zatem Boga, aby z tych uroczystości jubileuszowych pozwolił Wam wynieść przekonanie, że można być zarazem prawdziwymi chrześcijanami i znakomitymi dziennikarzami<sup>25</sup>”.

A co praktycznie oznacza to znamienne sformułowanie: być prawdziwym chrześcijaninem i jednocześnie znakomitym dziennikarzem? Jakie wskazania i pouczenia w tym zakresie daje Ojciec Święty? Jakie kwalifikacje zawodowe, duchowe i moralne winien mieć dziennikarz-katolik?

6 grudnia 2002 r. papież Jan Paweł II przyjął na specjalnej audiencji członków Międzynarodowego Związku Prasy Katolickiej z okazji 75-lecia istnienia tej organizacji dziennikarskiej. Wygłosił do nich przemówienie, w którym nakreślił sylwetkę i cechy dziennikarza katolickiego: „Możemy zapytać: co to znaczy być zawodowym dziennikarzem-katolikiem? To po prostu znaczy być osobą prawą, której życie osobiste i zawodowe odzwierciedla nauczanie Jezusa i Ewangelii. To znaczy sięgać najwyższych ideałów doskonałości zawodowej, być człowiekiem modlitwy, pragnącym zawsze dać to, co ma najlepszego. To znaczy mieć odwagę szukać i relacjonować prawdę, nawet jeśli jest ona niewygodna lub nie jest uznawana za »politycznie poprawną«<sup>26</sup>”.

Tak więc według Jana Pawła II dziennikarz-katolik ma być człowiekiem prawym, człowiekiem prawego sumienia, autentycznym chrześcijaninem, człowiekiem modlącym się i znającym naukę Chrystusa, człowiekiem szukającym prawdy i przekazującym ją w mass mediach.

Ponadto Ojciec Święty wymienił trzy cechy, jakimi powinien odznaczać się katolicki pracownik mediów:

- 1) „być wrażliwym na moralne, religijne i duchowe aspekty życia ludzkiego, które są często źle pojmowane lub celowo lekceważone,
- 2) informować nie tylko o złych uczynkach i tragediach, ale także o pozytywnych i podnoszących na duchu, podejmowanych w imieniu potrzebu-

---

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze*, „L’Osservatore Romano”, 2000, nr 7–8.

<sup>25</sup> Tamże; zob. K. Gawron, T. Siudy, *Być dziennikarzem katolickim*, „Niedziela”, 1989, nr 21, s. 1 i 7; K. Klauza, *Być dziennikarzem katolickim w Europie*, „Ład”, 1993, nr 44, s. 4 i 5; G. Leclerc, *Być dziennikarzem chrześcijańskim*, „W drodze”, 1993, nr 5, s. 99–105; K. Nagrodzki, *Dziennikarz katolicki: co to znaczy?*, „Niedziela”, 2000, nr 51, s. 7; I. Puch, *Ideal dziennikarza w świetle nauczania Kościoła*, PAT 2005 (praca magisterska).

<sup>26</sup> Jan Paweł II, *Szukać prawdy i ją przekazywać. Przesłanie do Międzynarodowej Katolickiej Unii Prasy*, „L’Osservatore Romano”, 2003, nr 2, s. 45.

jących: biednych, chorych, niepełnosprawnych, słabych, którzy w przeciwnym razie zostaną zapomniani przez społeczeństwo,

- 3) dawać przykłady nadziei i heroizmu światu tak rozpaczliwie ich potrzebującemu<sup>27</sup>.

Dziennikarz-katolik, pracujący w mediach katolickich lub w innych, winien więc zawsze dążyć do przekazywania wartości duchowych i religijno-moralnych, do informowania o pozytywnych, budujących faktach i wydarzeniach, o bohaterских czynach ludzi, poświęcających się służbie chorym, biednym lub niepełnosprawnym.

Zauważmy, że Ojciec Święty bardzo akcentuje potrzebę wrażliwości dziennikarza-katolika na moralność i duchowość przekazów medialnych, na ich pozytywne i budujące treści. Są one bowiem dość często lekceważone lub nawet pomijane przez dziennikarzy, którzy z różnych powodów chętniej przekazują treści niemoralne, skandaliczne, sensacyjne, a także antyreligijne i antykościelne.

Oto wizja i ideał dziennikarza-katolika, jaki ukazuje się nam z wybranych wypowiedzi papieskich. Jest to – lub ma być – człowiek pełniący „świętą” misję, służbę prawdzie i ludziom, człowiek modlitwy i prawego sumienia, wrażliwy na dobro i zło, zaangażowany w tworzenie i szerzenie autentycznej kultury, przekazujący wartości duchowe, religijno-moralne i chrześcijańsko-humanistyczne. Jednym słowem, prawdziwy chrześcijanin i jednocześnie znakomity dziennikarz, a to w konsekwencji oznacza także: ewangelizator medialny, tak bardzo potrzebny Kościołowi i człowiekowi współczesnemu.

#### EWANGELIZATOR MEDIALNY

W Orędziu na 26. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Jan Paweł II przypomniał słowa Soboru Watykańskiego II o mass mediach: że są to „podziwu godne wynalazki techniki, które geniusz ludzki z pomocą Bożą w naszych zwłaszcza czasach odkrył w rzeczach stworzonych” (dekret *Inter mirifica*, nr 1), a które niezmiernie rozszerzyły możliwości przekazu informacji i komunikowania się ludzi na ziemskim globie. Niestety, tę radość i wdzięczność wobec Boga maści smutek i żal, że media bywają użyte do złych i grzesznych celów; że dla zysku materialnego lub politycznego stosują zabiegi manipulacyjne, dezinformują i dezorientują, szerzą złe treści i wzorce postaw konsumizmu, erotyzmu, ateizmu, liberalizmu moralnego, egoizmu.

Odpowiedzią i remedium na to winny być dobre moralnie programy w mediach, zwłaszcza katolickich, przekazywane przez dziennikarzy-chrześcijan, których powołaniem jest: „zło zwyciężać dobrem” (Rz 12, 21). Dlatego we wspomnianym Orędziu Papież wzywa wszystkich chrześcijan, zwłaszcza dziennikarzy-

<sup>27</sup> Por. tamże.

katolików, do większego zaangażowania się w dzieło ewangelizacji medialnej, a także do organizowania i koordynowania działań na rzecz rozwoju mediów katolickich, edukacji medialnej i obecności Kościoła w środkach społecznego przekazu<sup>28</sup>.

W cytowanym wyżej przemówieniu do biskupów polskich, przybyłych *ad limina Apostolorum* w Rzymie 14 lutego 1998 r. Jan Paweł II podkreślił niezwykle ważną rolę mass mediów w tworzeniu kultury, w przekazywaniu wartości kulturowych współczesnemu człowiekowi i w dziele nowej ewangelizacji. Powiedział o mediach: „Stanowią one w dzisiejszym świecie potężną i wszechobecną siłę. Mogą budzić sumienia, bronić praw człowieka, kierować ludzką świadomością ku dobremu, wolności, sprawiedliwości, solidarności i pokojowi, ale »ludzie mogą ich użyć także przeciw zamierzeniom Stwórcy, obracając je na własną szkodę« (*Inter mirifica*, nr 2). Kościół widzi w nich przede wszystkim drzemiący olbrzymi potencjał ewangelizacyjny i szuka sposobów ich wykorzystania w działalności apostołskiej”<sup>29</sup>.

Dalej apelował Ojciec Święty do biskupów polskich: „Przed Kościołem w Polsce otworzyła się w ostatnich latach duża przestrzeń dla pracy ewangelizacyjnej. Swym zasięgiem winna ona objąć również wszystkich, którzy działają w świecie mediów, a także tych, którzy korzystają ze środków społecznego przekazu. Należy skoncentrować się nie tylko na fachowym przygotowaniu kadr, rozumiejących społeczną specyfikę mediów, siłę ich oddziaływania, język i technikę oraz posiadających umiejętność posługiwania się nimi dla duchowego i materialnego dobra człowieka. Praca ta winna również uwzględnić formację duchową pracowników mass mediów. Trzeba tym ludziom przybliżyć Ewangelię, zaznajamiać ich z katolicką nauką społeczną, z życiem i działalnością Kościoła oraz z problemami moralnymi współczesnego człowieka. Przy pomocy uformowanych w duchu chrześcijańskim ludzi Kościół może o wiele łatwiej dotrzeć do wielkiego audytorium, do różnych areopagów świata, do środowisk spragnionych Boga”<sup>30</sup>.

Wzywa więc Papież biskupów, by zadbali o fachową edukację kadr dziennikarskich, o ich duchową i religijną formację, tak by umieli owocnie pełnić misję ewangelizacyjną, czyli realizować ewangelizację medialną w nowej, postkomunistycznej sytuacji społecznej w Polsce<sup>31</sup>.

Jan Paweł II, apelując do dziennikarzy-katolików o ewangelizację medialną, podkreśla, że „środki społecznego przekazu mogą stać się potężnymi kanałami przekazywania Ewangelii, czy to na poziomie preewangelizacji, czy też na po-

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Głoszenie orędzia Chrystusa w środkach komunikacji*, „L’Osservatore Romano”, 1992, nr 5, s. 5–6; zob. także w: *Orędzia Papieskie na Światowe Dni Komunikacji Społecznej 1967–2002*, M. Lis (red.), Częstochowa 2002, s. 180–186.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Odnowa człowieka i społeczeństwa dokonuje się za sprawą odnowy sumień. Przemówienie Ojca Świętego do III grupy biskupów polskich przybyłych z wizytą ad limina 14 II 1998*, „L’Osservatore Romano” 1998, nr 3, s. 46.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Zob. A. Lewek, *Podstawy edukacji medialnej i dziennikarskiej*, Warszawa 2003.

ziomie dalszego pogłębiania wiary<sup>32</sup>. Za Adhortacją *Evangelii nuntiandi* Pawła VI stwierdza, że mass media „wprzęgnięte w służbę Ewangelii, niezmiernie poszerzają zakres słuchania słowa Bożego i zanoszą orędzie zbawienia do milionów ludzi. Kościół byłby winny przed Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy<sup>33</sup>”.

W Adhortacji apostolskiej o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie *Christifideles laici* (1988) Papież zachęca ich, „by z odwagą i twórczą inteligencją byli obecni w uprzywilejowanych miejscach kultury, jakimi są szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej i humanistycznej refleksji”. Dlatego też świeccy, przede wszystkim dziennikarze-katolicy, winni sobie jasno uświadamiać, że „na wszystkich drogach świata, a więc także na jego wielkich arteriach, jakimi są prasa, film, radio, telewizja i teatr, musi być głoszone zbawcze słowo Ewangelii” (nr 44).

Znamienne pouczenie i jasne wskazanie dla dziennikarzy-katolików jako ewangelizatorów medialnych zawiera przemówienie Jana Pawła II do Papieskiej Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu. Oto odnośne słowa Ojca Świętego: „Mówi się, że kolumny gazet, mikrofony radiowe i telewizyjne kamery są amboną, z której współczesne społeczeństwo czerpie wiele dla swych moralnych i duchowych postaw. Jeśli to prawda, sprawą doniosłej wagi staje się to, aby Kościół nie tylko uczestniczył w formułowaniu zasad filozofii życia społecznego, która stanie się odbiciem wartości uznawanych przez współczesne społeczeństwa, ale również aby zaznaczył swoją bezpośrednią obecność na owej nowej ambonie, pojawiając się na niej z własnymi gazetami i czasopismami, z własnymi stacjami i programami radiowo-telewizyjnymi, z własnym głosem – głosem prawdy i miłości. [...] Jest zatem rzeczą konieczną, aby Kościół nie tylko starał się o uznanie zdrowych wartości moralnych i duchowych przez prasę, kino, radio i telewizję, ale by głosił Ewangelię przy pomocy nowoczesnych środków przekazu<sup>34</sup>. – Kto ma to czynić? Właśnie kompetentni i gorliwi dziennikarze jako ewangelizatorzy medialni<sup>35</sup>”.

Przytoczone dotąd, wybrane wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II dowodzą jasno i wyraźnie, że „święta” misja dziennikarza-katolika oznacza przede wszystkim jego misję i zadanie ewangelizacyjne, jego chrześcijańską powinność angażowania się w dzieło ewangelizacji medialnej, w dzieło nowej ewangelizacji dzisiejszego świata – poprzez potężne kanały nowoczesnych mediów jako „areopag współczesny”, jako kulturowe forum ewangelizacyjne.

---

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 1985. Środki społecznego przekazu w służbie chrześcijańskiej promocji młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, 1985, nr 4–5, s. 9.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 1986. Wkład środków społecznego przekazu w kształtowanie opinii publicznej*, „L'Osservatore Romano”, 1986, nr 1, s. 28.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Aby słowo Pańskie rozszerzało się i rozślawiło. Przemówienie do Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu*, „L'Osservatore Romano”, 1986, nr 2, s. 32.

<sup>35</sup> Zob. P. Nitecki, *Dziennikarze w służbie ewangelizacji*, „Niedziela”, 1991, nr 38.

Tak więc „dziennikarz znakomity” według Jana Pawła II – to profesjonalista, ale i przede wszystkim autentyczny chrześcijanin i gorliwy ewangelizator medialny. Niedosięgniętym wzorem dla niego pozostaje sam Ojciec Święty, *Papież mediów*. Niezwykle ożywiona działalność medialno-ewangelizacyjna tego Papieża pozwala nazywać Go „wielkim dziennikarzem” Kościoła i przyrównywać do św. Pawła Apostoła, o którym napisano, że gdyby żył w dzisiejszych czasach, byłby na pewno dziennikarzem... Założyciel zgromadzenia zakonnego paulistów, błogosławiony ks. Jakub Alberione napisał: „Gdyby żył św. Paweł, płonąłby tym samym podwójnym płomieniem, tym samym ogniem: gorliwości o sprawy Boże oraz o ludzi wszystkich krajów. Aby jego głos był słyszany, wstąpiłby na najwyższe położone ambony i pomnażałby swoje słowo przy pomocy środków społecznego przekazu: prasy, kina, radia, telewizji”<sup>36</sup>.

Takim właśnie ogniem „gorliwości o sprawy Boże oraz o ludzi wszystkich krajów” płonął ponad 26 lat Papież-Polak, o którym powszechnie sądzi się, że pozostanie w historii Kościoła pod imieniem *Jana Pawła II Wielkiego*. Niewątpliwie, był On bodaj największym misjonarzem chrześcijańskim wszech czasów, wielkim ewangelizatorem medialnym, wybitnym publicystą, znakomitym „dziennikarzem”, wspinałym wzorem dla dziennikarzy-katolików.

#### ZAKOŃCZENIE

Zarówno zarysowana na wstępie wizja doskonałego dziennikarza według biskupa Adama Lepy, jak i opisana w niniejszym artykule koncepcja „prawdziwego chrześcijanina i znakomitego dziennikarza” w nauczaniu Jana Pawła II – to szczytne ideały do osiągnięcia, to wielkie cele i zadania do realizowania przez czynnych dziennikarzy, a także przez adeptów dziennikarstwa i ewangelizatorów medialnych. Tych ostatnich kształcił od wielu już lat biskup Adam Lepa w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi oraz w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie<sup>37</sup>. Należą się za to Jubilatowi wyrazy wdzięczności i gratulacje!

<sup>36</sup> J. Alberione, *Myśli*, Częstochowa 2003, s. 52.

<sup>37</sup> Zob. A. Lewek, *Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na UKSW w 15-lecie: 1992–2007*, Warszawa 2007.

## „EXCELLENT JOURNALIST” ACCORDING TO JOHN PAUL II

## Summary

John Paul II, recognized as “*pope of the media*”, is the author of over 220 texts on media and journalism, including on the matter who a journalist is and what his features should be. This article, prepared on the basis of selected statements made by the Holy Father, outlines the profile of the excellent catholic and journalist. It is namely the man who consciously fulfills the “holy” mission of communicating the truth and good in order to serve the man and the society. It is the man of prayer and righteous conscience, sensitive to good and evil, involved in founding and building up the genuine culture, conveying spiritual, moral and religious as well as Christian and human values. He is as well highly qualified in terms of morality, intellect and profession. In short, it is “a genuine Christian and at the same time an excellent journalist” and consequently a zealous evangelizator of the media following the example of charismatic John Paul II.

**Kluczowe słowa:** dziennikarz-katolik, sluga prawdy i dobra, ewangelizator medialny